Należytość pocztowa opłacona gotówką.

GŁOS BRZEŻAŃSKI

Cena numeru 10 gr.

DWUTYGODNIK

Prenumerata roczna 2 zł. z dostawą
Wpłata prenumeraty na pocztowy przekaz rozrachunkowy.

Redaktor naczelny: Edward Olszewski.
Adres Redakcji i Administracji: Brzeżany, Ratusz I p. drzwi Nr. 6.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona 50 zł, ½ strony 25 zł., ¼ strony 12·50 zł. Drobne ogłoszenia 10 gr. od słowa, najmniej za 2 zł.

Rok IV. Brzeżany, 1. października 1935 r. Nr. 18.

O utworzenie liceum w Brzeżanach.

Niedaleka już jest chwila, w której pierwsze kadry uczniów, kształcących się według programu nowego ustroju szkolnego, ukończą czteroklasowe gimnazjum. Czas mknie szybko, ledwie rok minie, a będziemy mieli całe rzesze młodziutkich, bo zaledwie szesnastoletnich »abiturjentów«. Przyszłe losy i warunki ich dalszej nauki dziś jeszcze stoją pod znakiem zapytania. Czy miasto nasze będzie miało uczelnię, odpowiadającą poziomowi nauki najwyższych dwu klas w dotychczasowym ustroju szkolnym, czy też szesnastoletni absolwenci gimnazjum będą musieli w odległem mieście odbywać studja licealne? To pytanie zadaje sobie każdy poważnie myślący obywatel naszego miasta, każdy, komu dobro i los młodzieży leży na sercu.

A przecie — rozpatrzenie wszelkich warunków, jakim odpowiadać ma wybór miasta na siedzibę liceum, przemawia za tem, że Brzeżany ze wszechmiar na liceum zasługują, co więcej, że istnienie jego na terenie brzeżańskim łączy się z poważnemi zagadnieniami naszego bytu i kultury na kresach.

Położenie naszego miasta na terenie lekko falistym, wśród przepięknych lasów liściastych i szpilkowych, nad malowniczym stawem, ciągnącym się na przestrzeni 3 kilometrów — jest wymarzoną wprost siedzibą dla szkoły nowoczesnej, dbającej o wysoki poziom wychowania fizycznego młodzieży. Pływanie, wiosłowanie, ślizgawka, saneczkowanie, narty, wycieczki zimą i latem — mają w Brzeżanach warunki, jakiemi mało miast w Polsce może się poszczycić.

Budynek, w którym mieści się gimnazjum, ma urządzenia nowoczesne: obszerne sale, widne i przestrzenne kurytarze, kąpiel natryskową dla uczniów, kort tennisowy, boisko, wielki ogród szkolny, a już nadewszystko zdrowe położenie, dużo powietrza, światła i słońca. Zaletą nieprzeciętną położenia jest też zacisze odległe od ruchu śródmiejskiego, zapewniające młodzieży zupełny spokój i dające możność odpowiedniego skupienia się przy pracy szkolnej. Należy też podkreślić, że gimnazjum jest odpowiednio zaopatrzone w pomoce naukowe oraz księgozbiory, które mogą w znacznej mierze, jeśli już nie w zupełności, odpowiedzieć wymogom przyszłego liceum.

Niemniej przemawiają za utworzeniem liceum w Brzeżanach względy na liczbę uczniów. Jest ona, mimo, że mamy tylko jedno gimnazjum, tak wielka, iż dorównuje stanowi dwu albo i trzech zakładów w jednem mieście. Liczba uczniów w poszczególnych klasach gimnazjum nowego ustroju dochodzi u nas do 150 (w trzech równoległych oddziałach). Zgłoszenia uczniów są liczniejsze, jednak wzgląd na przepełnienie klas nie pozwala na ich przyjęcie. Napływ młodzieży jest objawem zupełnie naturalnym, gdyż gimnazjum i tak ludne dawniej, wchłonęło obecnie w swe mury także zlikwidowane seminarjum nauczycielskie żeńskie, które cieszyło się dobrą frekwencją. Ze względu na stan liczebny uczniów należy przyjąć za pewnik, że frekwencja w przyszłem liceum będzie zupełnie wystarczająca, choćby nawet miała się ograniczyć do wychowanków gimnazjum brzeżańskiego i nie liczyć na dopływ młodzieży z nieodległych miast mniejszych. A jednak łatwo jest przewidzieć, że w razie utworzenia liceum w Brzeżanach, będą z niego korzystali wychowankowie gimnazjów pobliskich. Konieczność wyboru Brzeżan na siedzibę liceum uzasadnia wzgląd na złą komunikację Brzeżan z najbliższemi miastami większemi (Tarnopol, Stanisławów), uniemożliwiającą dojeżdżanie uczniów oraz zubożenie włościańskich zwłaszcza sfer tutejszego (łącznie z powiatem) społeczeństwa, które utrudnia utrzymywanie młodzieży brzeżańskiej w innem mieście.

Ważnym bardzo czynnikiem, przemawiającym za liceum w Brzeżanach, jest świetna tradycja gimnazjum, które w czasie swego długiego, prawie półtora-wiekowego istnienia, było ogniskiem kultury, oświetlającej swemi promieniami życie miasta i powiatu oraz wydało ludzi wielkich, pełnych ofiarności dla Polski, zasłużonych w bojach o Jej wolność, zapisanych chlubnie w kartach Jej dziejów. Pierwszy dziś żołnierz w Polsce, generalny inspektor armji naszej, chwałą okrywa gimnazjum brzeżańskie, swoją Alma mater. Cały szereg pracowników zasłużonych na niwie politycznej, społecznej i naukowej wspomina z wdzięcznością lata szkolne, spędzone w gimnazjum brzeżańskiem, które na dobrą drogę skierowało ich zamiłowania, dążenia, pracę. Szczególne warunki lokalne jednoczyły przy wspólnej pracy odmiennych narodowością uczniów, dawały im sposobność bliższego poznania się, serdecznego zżycia, umożliwiającego rzetelną i owocną współpracę dla dobra ogółu.

I dziś jest gimnazjum brzeżańskie jedną z bardzo nielicznych (bo dwu) placówek równoległej, a nierzadko zupełnie skojarzonej pracy oddziałów polskich z równorzędnemi utrakwistycznemi, w których młodzież ukraińska ma możność wszechstronnego pielęgnowania swej kultury narodowej i religijnej na gruncie państwowości polskiej. Współpraca oddziałów polskich z utrakwistycznemi, pielęgnowana szczególnie w naszym zakładzie, to życiodajny dla Państwa posiew pracy bratnich narodowości, połączonych węzłami koleżeńskiemi na ławie szkolnej. Utrzymanie tego stanu koleżeńskiego i bratniego współżycia w ramach dzisiejszej współpracy oraz rozszerzenie jej poza lata, objęte czteroklasowem gimnazjum, — to jeden z najpoważniejszych względów, uzasadniających rację bytu liceum w Brzeżanach.

Nie należy też zapominać o tem, że w ośrodku takim, jak nasz (w mieście kresowem, powiatowem o szerokim zasięgu terytorjalnym) gimnazjum ośmioklasowe spełnia zawsze misję kulturalną, że zarówno uczniowie jak i grono nauczycielskie wykazują poważny dorobek pracy społecznej i kulturalno-oświatowej. Uczniowie

urządzają imprezy o charakterze społecznym, państwowym i artystycznym, dostępne dla szerokich warstw społeczeństwa. Wysoki poziom tych imprez oraz zainteresowanie społeczeństwa, a zatem i wpływ ich na społeczeństwo zmalałyby znacznie, gdyby klasy najwyższe, które samorzutnie zazwyczaj temi imprezami kierują, miały bezpowrotnie odpaść.

Utrzymanie kultury społeczeństwa tutejszego na dzisieszym poziomie uzależnione będzie za dwa lata od istnienia liceum na terenie naszego powiatu.

Społeczeństwo brzeżańskie żywi głęboką i uzasadnioną nadzieję, że przy kreowaniu liceów w Polsce względy, przemawiające za Brzeżanami, nie zostaną pominięte. Wierzy, że czynniki miarodajne wezmą pod rozwagę przytoczone względy i rozstrzygną sprawę na korzyść Brzeżan. Zwraca się z ufnością do wybitnych synów ziemi brzeżańskiej, do generalnego inspektora armji Rydza-Śmigłego, do posła swego Tadeusza Schaetzla, do płk. Marescha, którzy pomni lat spędzonych w gimnazjum brzeżańskiem, wychowani w przepięknej jego tradycji, świadomi nieprzeciętnych korzyści, jakie praca w jego murach młodzieży naszej dawała i daje, uzasadnią zapewne w odpowiednim czasie i odpowiedniem miejscu słuszność głosów ludności, domagających się utworzenia liceum w Brzeżanach dla dobra młodzieży, dla dobra tutejszego społeczeństwa, dla dobra naszego Państwa.

R. S.



Gmach dzisiejszego gimnazjum państwowego w Brzażanach, w którym w przyszłości może znaleźć znakomite pomieszczenie liceum.

II. TYDZIEŃ SZKOŁY POWSZECHNEJ.

Jedną z największych bolączek naszego szkolnictwa i to od zarania Państwa Polskiego jest brak odpowiednich pomieszczeń szkolnych dla młodzieży szkół powszechnych. Opłakana pod tym względem sytuacja szkolnictwa powsz. pogarsza się ciągle dzięki temu, iż rok rocznie wzrasta liczba dzieci, dla których zabrakło miejsca w szkole. Olbrzymi procent dzieci nie może często ukończyć szkoły, ponieważ z chwilą przekroczenia wieku szkolnego zostają usuwane bez względu na to, ile klas ukończyły.

Nic dziwnego zatem, że sprawa ta oddawna była i jest przedmiotem szczególnej troski, zarówno władz szkolnych, jak i społeczeństwa. Ponieważ Skarb Państwa w okresie kilku lat najbliższych nie będzie mógł w tym kierunku przyjść z dostateczną pomocą, troskę tę o młodzież — tę przyszłość naszego państwa — z konieczności wziąć musiało na swoje barki samo społeczeństwo, tworząc Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Towarzystwo to, zorganizowane w r. 1933, wzięło sobie za zadanie zdobywanie funduszów na budowę, urządzenie i pomoce naukowe dla szkół powsz., drogą jednania członków i urządzania różnych imprez.

Jedną z takich imprez jest »II TYDZIEŃ SZKOŁY POWSZECHNEJ«, który odbędzie się w dniach od 2-8 października br..

W związku z »Tygodniem« odbyło się dnia 15 IX. br. z inicjatywy Komitetu Obwodowego Tow. PBPSP. zebranie obywatelskie z udziałem przedstawicieli Władz, Urzędów, Instytucyj, tudzież organizacyj, działających na terenie miasta.

Zagaił zebranie insp. szk. J. Beck, przewodniczący Komitetu Obwodowego, naświetlając cele i zadania Towarzystwa, jak również podnosząc wyniki akcji Towarzystwa, zarówno na obszarze całego Państwa jak i tut. obwodu szkolnego w szczególności. Podkreślił, że dzięki subwencjom i pożyczkom, udzielonym przez Towarzystwo zdołało w powiecie brzeżańskim wykończyć i oddać do użytku w całości lub w części szkoły w Potoku, Mieczyszczowie, Baranówce, Potoczanach, projektuje się zaś budowę szeregu nowych szkół w przyszłości.

Zkolei wygłosił referat na temat organizacji »Tygodnia« Gałaczyński L., kierownik szkoły męsk., poczem dokonano wyboru Komitetu organizacyjnego i podziału na sekcje: 1) propagandową - przew. dr. K. Cybulski sędzia, 2) finansowo imprezową - przew. nacz. A. Kruczkiewicz, 3) prasowa F. Stättner, prof. gimn.

Wybrane na posiedzeniu sekcje rozpoczęły już swe prace. Między innemi odbyło się posiedzenie sekcji propagandowej pod przewodnictwem dr. K. Cybulskiego. Sekcja rozdzieliła czynności między poszczególnych członków, którzy zająć się mają rozdzieleniem materjału propagandowego i urządzeniem w dniu 6 października b. r. pochodu młodzieży szkolnej wszystkich szkół miejscowych. Do podsekcji tej weszli; prof. M. Jaremowicz jako przewodn., tudzież prof. J. Dąbrowiecka, prof. A. Bienenstock, M. Godlewska, mgr. Nowak J., Pazowski L., Sidorkowa jako członkowie.

Sekcja finansowo-imprezowa odbyła posiedzenie dnia 25 IX. br. dod przewodnictwem A. Kruczkiewicza, nacz. Urzędu skarb.. Na posiedzeniu uchwalono przeprowadzenie: zbiórki za listami składek po urzędach, po sklepach, zbiórki ulicznej, tudzież sprzedaży nalepek i wywieszek Towarzystwa. Ponadto zarządy kin »Sokół« i »Przyjaźń« zobowiązały się ofiarować na cele Towarzy-

stwa dochód z wyświetlanych w okresie Tygodnia filmów.

Zorganizowanie akcji, podjętej przez sekcję, powierzono nacz. A. Kruczkiewiczowi, dr. K Cybulskiemu, mgr. R. Szwestce i Wł. Wizimirskiemu.

Należy żywić nadzieję, że społeczeństwo naszego grodu w dobrze zrozumiałej trosce o przyszłość młodzieży, tych kadr przyszłych obywateli Państwa, pośpieszy z wydatną pomocą i drobnemi choćby ofiarami wesprze poczynania Towarzystwa.

Mgr. Karol Klisowski.

Jakie korzyści daje rolnikom biuro finansowo-rolne.

Ogólny kryzys światowy odbił się najsilniejszem echem w dziedzinie naszego rolnictwa. Ceny produktów rolnych spadły do minimum i wywołały stan taki, że rolnicy, którzy zaciągnęli długi w okresie lepszej konjuktury, nie są obecnie w możności wywiązać się ze swoich zobowiązań. Państwo polskie uważając dobro rolnictwa za jedno ze swych najwyższych zadań, wydało szereg ustaw mających na celu uzdrowienie gospodarstw rolnych. Są to ustawy oddłużeniowe. W myśl tych ustaw zostały powołane do życia biura finansowo - rolne, których zadaniem jest pośrednictwo między wierzycielami z jednej strony, a zadłużonymi rolnikami z drugiej strony. Ponieważ jednak zdarzają się wypadki tego rodzaju, że istnieje wielu rolników takich, którzy w nieświadomości dobrodziejstw, płynących z tych ustaw, z rezygnacją opuszczają ręce i z rozpaczą oczekują nieuniknionej ich zdaniem katastrofy, a z drugiej strony wielu jest takich, którzy przychodzą do biura z pretensjami niemożliwemi do zrealizowania, pozwolę sobie na łamach tego miesięcznika złożyć garść informacyj, mogących się przyczynić do ogólnego uświadomienia.

Biuro finansowo - rolne, mające swą siedzibę przy Wydziale Powiatowym w Brzeżanach, zajmuje się pośrednictwem we wszystkich sprawach, które mają za swój przedmiot długi rolnicze, tj. takie długi, które powstały w związku z nabyciem, rozporządzeniem oraz prowadzeniem gospodarstwa. Pośrednictwo to jest nakazane ustawą, wobec czego przeprowadzenie sprawy inną drogą jest bezskuteczne. Jeśli się weźmie pod rozwagę niskie opłaty jakie pobiera biuro finansowo - rolne za wygotowanie opinji, wniosku, podań itp., opłaty, które za jedną sprawę nie przekraczają w sumie 3 zł, jeśli się rozważy, że biuro finansowo - rolne udziela bezinteresownie całego szeregu wyczerpujących informacyj, oraz stara się każdą sprawę jak najkorzystniej dla dłużnika załatwić, to musimy uważać dłużnika, uchylającego się od korzystania z tych ulg, za dobrowolnie podkopującego fundamenty własnego gospodarstwa.

Przeprowadzę teraz segregację długów rolniczych, aby zadłużony rolnik mógł się zorjentować do jakiej grupy jego długi należą i jakiego sprawa wymaga załatwienia. Na pierwszy plan wysuwają się długi, których wierzycielami są następujące instytucje: 1) Skarb Państwa, 2) instytucja ubezpieczeń społecznych, 3) Związek Samorządu Terytorjalnego, 4) Bank Polski, 5) instytucja Kredytu długoterminowego (n. p. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Wileński Bank Ziemski i t. p.) 6) bank, przedsiębiorstwo państwowe lub komunalne (n. p. Państwowy Bank Rolny, Administracja Lasów Państwowych), 7) zwykły bank, 8) Centralna Kasa Spółek Rolniczych w Warszawie, Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie i Ukraińska Szczadnycia w Przemyślu, 9) Gminna Kasa Pożyczkowo-oszczędnościowa, 10) spółdzielnia kredytowa, należąca do jednego ze związków rewizyjnych, uznanych przez ministra Skarbu. Jeżeli rolnik jest zadłużony w jednej z wyżej wskazanych instytucyj, wówczas może z nią, za pośrednictwem biura finansowo - rolnego, zawrzeć układ konwersyjny, na podstawie którego, spłata długów zostaje rozłożona na 14 lat.

Do drugiej grupy należą długi, zaciągnięte u osób prywatnych (fizycznych i prawnych), firm handlowych, spółdzielni rolniczo - handlowych. zakładów ubezpieczeń od ognia i t. p. Długi takie mogą być długoterminowe, zabezpieczone wpisem do wykazu hipotecznego gospodarstw, posiadających wywołane hipoteki, lub też oparte na wekslach, czy też innych dowodach zaciągnięcia długów. Przy powyższych długach rolnik stawia wniosek za pośrednictwem biura finansowo - rolnego do pow. urzędu rozjemczego, które w tej sprawie wydaje orzeczenie. Korzyści dłużnika w tym ostatnim wypadku są ogromne. Gdy chodzi o zaciągnięte pożyczki, o zobowiązania, powstałe z tytułu zakupionych towarów, wówczas dłużnik może uzyskać rozłożenie płatności długu w 28 ratach na 14 lat. Jeśli chodzi o zobowiązania powstałe w związku z zakupieniem gruntów, domów i t. p., wtedy dłużnik może się starać o obniżenie ceny kupna, a resztę pozostałej kwoty spłaca po upływie trzy letniej karencji w dwunastu ratach rocznie. O jednym jednak należy pamiętać. Uporządkowaniu podlegają tylko długi rolnicze oraz takie, które powstały przed 1 lipca 1932 r., z wyjątkiem długów za pracę i z tytułu alimentów. Jeżeli zobowiązanie zostało zaciągnięte po 1 lipca 1932 r., wówczas dłużnik może wnieść podanie do sądu okręgowego, zaopinjowane przez biuro finansowo - rolne, a sąd po przeprowadzeniu rozprawy i po zbadaniu możliwości płatniczych dłużnika, może wydać orzeczenie o odroczenie wypłat na jeden rok.

Na podstawie powyższych informacyj możemy dojść do przekonania, że korzyści jakie daje rolnikom biuro finansowo rolne, są bardzo duże. Z jednej strony spełnia rolę bezinteresownego pośrednika zadłużonych rolników, z drugiej strony przez swą wybitną inicjatywę przyczynia się do ogólnego uzdrowienia naszego rolnictwa. Niekorzystanie z pomocy tego biura możemy nazwać śmiało w najwyższym stopniu opieszałością, która w najbliższych latach może się okazać zgubną i katastrofalną dla niektórych gospodarstw rolnych. Rolnicy powinni pamiętać o tem, że ich gospodarstwa są fundamentami, na których opiera się potężny i wspaniały gmach Państwa Polskiego i od całości i jakości tych fundamentów zależy dobro ogólne.

KĄCIK HISTORYCZNY.

Brzeżany uchodzą słusznie za miasto pamiątek historycznych. Historja wogóle wycisnęła wybitne piętno na tej miejscowości i dlatego jest rzeczą uzasadnioną, że nazywamy ją miastem historycznem. W związku z tem postaramy się w każdym numerze „GŁOSU BRZEŻAŃSKIEGO" w tak zw. „Kąciku historycznym" przypomnieć szerszemu ogółowi jakiś epizod z dziejów zasłużonego wobec Ojczyzny grodu. Dziś przytaczamy wzmianki o Brzeżanach, znalezione w geografji Hipolita Stupnickiego na str. 79-81 („Galicya pod względem topograficzno - geograficzno - historycznym. Lwów, 1869). Czytamy tam, co następuje:

XV.

»Obwód Brzeżański obejmuje 76² mil geograficznych, na której powierzchni w 3 miastach, 14 miasteczkach, i 317 wsiach 232.420 mieszkańców się mieści. Granice tego obw. są: ku północy obw. złoczowski, ku wschodowi obw. tarnopolski i czortkowski, ku południowi obw. stanisławowski, ku zachodowi zaś obw. lwowski. Kraj w pośrodku nieco wzgórzysty, ma grunta urodzajne i piękne lasy, a mieszkańcy trudnią się wyłącznie rolnictwem.

(Obwód ten według nowej organizacyi kraju, dzieli się na powiaty: brzeżański, rohatyński, bobrecki, kozowski, przemyślański i podhajecki).

MIASTA.

Brzeżany, nad wielkim stawem, liczy ponad 800 domów i 7.000 mieszkańców, z klasztorem XX. Bernardynów. Starożytny zamek, niegdyś warowny a dziś podupadły, zawiera w podziemnych sklepach zwłoki Arianów, którzy mieli w Brzeżanach swą rezydencyę. W archiwum miejskim znajduje się chorągiew turecka, w XVI. wieku najezdnikom zabrana, a w kościele nadgrobek historyczny Jakóba Strzemieńczyka. W r. 1.811 poniosło miasto przez pożar wielkie spustoszenie, teraz zaś porządnie odbudowane, może do piękniejszych miast być policzone. W pobliżu leży piękny pałac letni »Raj« nazwany. Brzeżany sa miejscem urodzenia Adama Burskiego, znakomitego filozofa, i Tomasza Chodowskiego, poety w XVI. stuleciu.

MIASTECZKA.

Kozowa, z 3.000 mieszkańcami. —
Narajów, z 2.200 mieszkańcami. —

Między włościami tego obwodu są znakomitsze.

Buszcze, wieś będąca dawniej miasteczkiem, z którego tylko murowany kościół pozostał. Podczas napadów kozackich r. 1672 służył tenże załodze za obronną twierdzę.—

Kaplińce, pamiętna porażką Kozaków w XVII. w.
Krasnopuszcze, z klasztorem XX. Bazylianów«.

F. St.

KĄCIK HARCERSKI.

Pokłosie zlotowe.

Skończył się Zlot — jesteśmy w Brzeżanach. Wyjechało nas z Brzeżan 26 harcerzy i 15 harcerek. Na zlocie byliśmy od 9 — 24 lipca. Że wyjechało nas mimo ciężkich warunków tak dużo, jest to zasługa Koła Przyjaciół Harcerstwa, które z niezmordowanym prezesem dyr. St. Kulpińskim przyszło harcerstwu brzeżańskiemu z pomocą. Wielką pomoc okazały władze wojskowe: dowództwo pułku i Kom. P. W., udzielając wydatnej pomocy finansowej oraz wypożyczając ekwipunek obozowy. Na tem miejscu składamy podziękowania pułk. Kolbuszewskiemu, major. Poplatkowi, kpt. Będzikowskiemu, kpt. Wsolakowi oraz nadkom. Sobocińskiemu za okazaną pomoc przy organizowaniu wyjazdu drużyn harcerskich na zlot.

Co robiliśmy na zlocie — jak to wszystko wyglądało — opiszemy w „Migawkach zlotowych", które ukazywać się zaczną z następnym numerem.

Rozpoczęcie roku harcerskiego.

Dnia 15 września rozpoczęto pracę w Hufcu harcerzy i drużynach żeńskich nabożeństwem, na które stawiła się cała młodzież harcerska ze sztandarem.

Po nabożeństwie drużyny ustawiły się przed płytą ku czci poległych bohaterów, na który harcerki złożyły kwiaty, poczem uczczono pamięć poległych symboliczną minutą milczenia oraz odśpiewaniem pieśni „Wszystko co nasze".

Po nabożeństwie odbyła się pierwsza zbiórka Hufca harc., którą zaszczycił swoją obecnością prezes K. P. H. Kulpiński oraz opiekun gromad zuchowych prof. Nowak. W czasie zbiórki odbyło się pasowanie zuchów na harcerzy i pasowanych zostało szereg zuchów. Po południu drużyny żeńskie i męskie udały się na ćwiczenia, po których wieczorem zapalono ognisko.

Przy ognisku zasiedli harcerze, harcerki dyr. Olszewski, prezes K. P. H. Kulpiński, opiekunka drużyn żeńskich prof. Dąbrowiecka, kmdt. Hufca prof. Jauczyszyn oraz rodzice harcerek i harcerzy. Pierwsze ognisko zapalono głownią z ogniska spalskiego pod hasłem „W XXV-lecie Harcerstwa polskiego". W ramach ogniska odśpiewano szereg pieśni, urozmaiconych wesołemi pokazami i gawędą prof. Janczyszyna — w Spale na zlocie.

RUCH SŁUŻBOWY.

Gimnazjum.

Na miejsce przeniesionej do Tarnopola naucz. Kociatkiewiczowej Marji Kuratorjum Okr. Szkol. Lwow. przeniosło z Brodów naucz. Franciszka Rotha. Prócz tego, ponieważ zaszła potrzeba mianowania jeszcze jednego matematyka, KOSL. mianowało jako czwartego matematyka w zakładzie naucz. Ewę Leszczyńską z Tarnopola.

Seminarjum.

Prof. dr. Włodzimierz Bezuszko został przeniesiony wobec likwidacji seminarjum państw. w Brzeżanach do miejscowej szkoły powszechnej męskiej.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Brzeżany. **Z. S.**

Dnia 24 września br. odbyła się w Brzeżanach odprawa referentów wych. obyw. Z.S. z całego powiatu.

Referenci wych. obyw. zdali sprawozdanie z prac wych. obyw. w swych miejscowościach, a następnie pow. referent wych. obyw. ob. Grochal nakreślił program pracy na rok 1935/36. Bardzo dużo cennych uwag w związku ze sprawozdaniem i programem pracy wypowiedział na odprawie delegat zarządu podokręgu Z.S. z Tarnopola. Wskazówek organizacyjnych udzielił referentom wych. obyw. Z.S. powiatowy kmdt ZS. ob. por. Przybyszewski.

Obecność prawie wszystkich referentów wych. obyw. ZS., żywa dyskusja i dokładny program pracy, podany przez pow. referenta wych. obyw., daje nadzieję, że sprawa wychowania obywatelskiego w naszych oddziałach ZS. wyda należyte rezultaty.

ZPOK.

Zw. Pracy Obyw. Kobiet zorganizował w Brzeżanach i na terenie powiatu 12 półkolonij letnich. Celem półkolonij była pomoc dla rodzin wieśniaków w czasie żniw przez roztoczenie opieki nad dziećmi i dożywianie ich. Kierownictwo półkolonij spoczywało w rękach wykwalifikowanych sił, przeważnie absolwentek semin. naucz., przeszkolonych w prowadzeniu kolonij wakacyjnych. Dziatwa korzystała wśród zieleni łąk i lasów, nietylko z dobrodziejstwa świeżego powietrza, słońca, wody i śniadania, złożonego z 1/2 l. kawy słodzonej z mlekiem i dużej bułki, ale miała również program kształcący umysłowo. Prócz gier i zabaw ruchowych, śpiewu, pląsów i tańców narodowych w planie zajęć były pogadanki z zakresu wychowania obywatelskiego, przyrody, geografji, odpowiedniej literatury itd. Lektura był „Płomyk" i „Płomyczek" oraz książki, dostosowane do poziomu umysłowego dziatwy. Półkolonje stanęły w zupełności na wysokości zadania. Opiekę lekarską na półkolonjach sprawowała w Brzeżanach Ubezpieczalnia Społeczna, w powiecie fizyk dr. Kowalczewski. Półkolonjami w Uwsiu i Kozówce opiekował się oddział ZPOK. w Kozowej. Czas trwania półkolonij uzależniony był ściśle od warunków lokalnych.

Prócz Min. Opieki Społ., ZPOK., Ubezpieczalni Społecznej, Urzędu Wojew. i Funduszu Pracy z pomocą półkolonjom pośpieszyło okoliczne ziemiaństwo, któremu składamy w imieniu dziatwy najserdeczniejsze podziękowania. Półkolonje w każdej miejscowości zostały zakończone bardzo uroczyście pokazem scenicznym, który był prawdziwą rewją radości, humoru i dobrego samopoczucia dzieci. Po części oficjalnej zostały rozdane wszędzie łakocie i drobne upominki, które sprawiły dzieciom niewymowną radość. ZPOK. pod przewodnictwem Kaliniewiczowej dołożył wiele trudu, ażeby w powierzonej organizacji pracy wywiązać się najlepiej z pożytkiem dla biednej dziatwy i społeczeństwa.

Złóż datek na Tow. P. B. P. S. P.

Tydzień Szkoły Powszechnej
2 — 8 X. 1935 r.

Założone w 1933 r.

Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w okręgu szkolnym lwowskim (woj. lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie).

Posiada 1.367 Kół, 24.842 członków zwyczajnych i 21 członków dożywotnich.

Buduje nowe szkoły i pomaga w wykończeniu rozpoczętych budowli.

Pomogło dotychczas Towarzystwo sumą 525.700 zł. (pół miljona zł.) do wykończenia 520 sal szkolnych w okręgu szkolnym lwowskim (dla przeszło 30.000 dzieci).

Suma 525.700 zł., powstała z datków dzieci szkolnych, składek członków, zbiórek ulicznych i t. p.

Potrzeba nam jeszcze około 2.200 nowych sal szkolnych za cenę blisko 10,000.000 zł..

Komu nie są obojętne los i zdrowie dziesiątków tysięcy młodzieży pomaga Towarzystwu w budowie szkół przez: zakup nalepek okiennych (10 gr.), żetonów T-wa (20 i 50 gr.), znaczków T-wa (5, 10, 50 gr.), zapisanie się na członka T-wa (składka roczna 4 zł. płatna po 50 gr.). Zapisy w każdej szkole, datki złożone w zbiórce ulicznej.

Zarząd Komitetu Okr. T.P.B.S.P. we Lwowie:

Prezes: Marja Jaworska, b. posłanka na Sejm, wiceprezes: Henryk Błażewski, naczelnik Kuratorjum O. S. Lwowskiego, sekretarz: mgr. St. Lasiota, referendarz Kuratorjum O.S. Lwow., zast sekretarza: Andrzej Honc, kierownik szkoły powsz. w Chłopach pow. Rudki, skarbnik: Emil Zychiewicz, dyrektor »Książnicy Atlas«; członkowie zarządu: Roman Koestlich, naczelnik Kuratorjum O.S. Lwow., płk. Stanisław Widacki, prezydent miasta Tarnopola.

KRONIKA.

Wyniki akcji budowlanej Komitetu Okręgowego Tow. Pop. Budowy Publ. Szkół Powszech. we Lwowie za rok 1934 dla Obwodu szkolnego Brzeżańskiego.

Wykończono objektów szkolnych 4, rozpoczęto budowę 5. Wykończono 14 izb lekcyjnych, rozpoczęto budowę 20. Obwodowi brzeżańskiemu przyznano pożyczek na budowę szkół w kwocie 13.500 zł.

Broszura Tomasza Kunzka, poświęcona 10-leciu istnienia i działalności Podolskiego Tow. Turystyczno-Krajoznawczego.

Nakładem Podolskiego Tow. Turystyczno-Krajoznawczego w Tarnopolu ukazała się broszura Tomasza Kunzka, poświęcona 10 leciu istnienia i działalności Podolskiego Tow. Turystyczno-Krajoznawczego. Broszura informuje w sposób przystępny i zwięzły o organizacji placówek turystycznych i walorach turystycznych ziemi podolskiej. Wspomina też o dorobku materjalnym 10-letniej działalności T-wa, między innemi i w powiecie brzeżańskim, gdzie oddział T-wa opiekuje się zabytkami i je konserwuje.

Nowi posłowie brzeżańszczyzny.

W okręgu Wyborczym Nr. 63 Brzeżany zostali wybrani posłami znaczną większością głosów kandydaci, umieszczeni na pierwszem i drugiem miejscu karty wyborczej, t.z. urzędnik Ministerstwa Spraw Zagr. Tadeusz Schaetzel z ramienia BBWR. i dr. Stefan Bilak, adwokat we Lwowie, z ramienia UNDO.

Dochód T.O.M. z imprezy w Kozowej.

Dochód na T. O. M. z urządzonej imprezy przez miejscowe Koło T.O.M. w Kozowej w pierwszej połowie września 1935 wyniósł kwotę 78 zł., którą przekazano czekiem P.K.O. centrali T.O.M. we Lwowie.

37 zamknięcie rachunków K.K.O. w Brzeżanach za rok 1934.

Rok bilansowy zamknęła KKO. kwotą 2,004.424·84 zł., która w porównaniu z r 1933 wzrosła o kwotę 103.662·90 zł. Obrót kasowy wynosił 20,752.361·70 zł, z czego przychód 10,381·476·49 zł, rozchód 10,370.885·21 zł.

Burza.

26 września br. w nocy przeszła nad powiatem brzeżańskim silna burza z piorunami. Wskutek uderzenia pioruna na folwarku Cecory pod Brzeżanami wybuchł pożar, który ogarnął sterty zboża. Spaliło się trzy sterty pszenicy, jedna sterta żyta, kilka stert owsa, koniczyny, siana i t. d. Szkoda wynosi przeszło 29.000 zł.

Naczelnik Wydziału szk. średn. K. O. S. L. w Brzeżanach.

W dniach 27 i 28 września br. bawił w gimnazjum w Brzeżanach naczelnik Wydziału szk. śr. KOSL. Ludwik Jus. Naczelnik Jus wziął udział w Walnem Zebraniu Koła Rodzicielskiego w dniu 27 września br. oraz wizytował kilka lekcyj w dniu 28 września br., pozatem przyjął delegację Koła Rodzicielskiego w osobach prokuratora Bojki, kpt. Kollbeka i inż. Rapla, którzy prosili naczelnika o poparcie w Min. W.R. i O.P. sprawy liceum w Brzeżanach. P. Naczelnik podkreślił, że jest ona dopiero „in statu nascendi".

W maju r. 1936 nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci uczniów gimnazjum brzeżańskiego, poległych w bojach o Polskę.

W niedzielę, dnia 29 września br., odbył w gimnazjum pierwsze posiedzenie Komitet odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci uczniów gimn. brzeżańskiego, poległych w walce o wolność Polski w latach 1914 — 1920. Członkowie Komitetu uchwalili po ożywionej i wyczerpującej dyskusji odsłonić 12 maja 1936 r. tablicę pamiątkową z nazwiskami b. uczniów zakładu, poległych za Polskę na polu chwały. Komitet podzielił pracę na ustalenie nazwisk poległych, zbiórkę funduszów, redagowanie księgi pamiątkowej, przygotowanie tablicy, wybór miejsca pod tablicę i t. d. Przewodniczący Komitetu ucz. Linttner zaprosił na posiedzenie, prócz uczniów dzisiejszych, przedstawicieli dawnego pokolenia brzeżańczyków (prof. Olberek, dyr. Reiter, inż Jan Serafin, kpt. Kolbeck, kpt. Bartosiewicz) i przedstawicieli grona profesorskiego wraz z dyrektorem zakładu.

Kurs pilotażu.

W Brzeżanach został otwarty II. kurs pilotażu szybowcowego do kategorji A i B, prowadzonego przez rtm. Trenkwalda. Ze względu na duże walory szybowiska pod Brzeżanami, zarówno pod względem terenowym jak i atmosferycznym, czynione są obecnie starania w kierunku uzyskania zezwolenia na szkolenie pilotów w kategorji najwyższej „C". W tym wypadku szybowisko w Brzeżanach stałoby się pięknym ośrodkiem szybownictwa w podolskiej części Małopolski Wschodniej. Zarząd główny LOPP. w Warszawie oddał do dyspozycji szybowiska jeden nowy szybowiec typu „Czajka". Frekwencja na kursach pilotażu jest stale duża.

Walne Zgromadzenie Tow. „Gemilet Chesed" w Brzeżanach.

Tow. „Gemilet Chesed" w Brzeżanach odbyło niedawno Walne zgromadzenie w lokalu Zw. Kupieckiego w Brzeżanach. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego Walnego zgromadzenia i złożeniu sprawozdania z dotychczasowej działalności zarządu, udzielono absolutorjum ustępującemu

zarządowi. Na podstawie wyborów weszli w skład nowego zarządu następujący członkowie: dr. Adolf Nagler, prezes, asesor Kalman Altein, sekretarz, Lajb Rosenberg, skarbnik, Oskar Rieger, Dawid Freyer, dr. Salomon Glaser, Lajser Bernstein, Samuel Schächter, Emanuel Friedman, Henoch Reiser. Na mężów zaufania im. Jointu wybrano: prof. Joachima Schleichera, Emila Ludmerera, Adolfa Rotsteina, dr. Karola Grosmana i Chaskla Chajesa.

Powiatowa sekcja prelegentów.

Po przerwie wakacyjnej rozpoczynamy w najbliższych dniach dalszą akcję odczytową na terenie powiatu.

W okresie sprawozdawczym wyjeżdżali w powiat z ramienia sekcji prelegentów: dr. Baumgarten, dr. Chrzanowski, Czapran, Czernecki, Flisak, Fudali, Grochal, Janczyszyn, Jakóbiec, Kirschner, Kwolek, Kurek, Krynicki, dr. Mayer, dr. Morasiewicz, Nowak, Polny, Petri, dr. Roguski, Rzepecki, Serafin, Szczepański, Sienkiewicz, dr. Surowiak, Sawczak, Schulz, Ulaniecki, Warchoł, Wyskoczyl, Zdeb.

Prelegenci wygłaszali odczyty w miejscowościach: Mieczyszczów, Szybalin, Komarówka, Litiatyn, Teofipólka, Kuropatniki, Podwysokie, Rekszyn, Augustówka, Koniuchy, Urytwa, Narajów Miasto, Rohaczyn Wieś, Nadorożniów, Wierzbów, Kotów, Żuków, Płotycza, Płaucza Mała, Baranówka, Hinowice, Buszcze, Dąbrowa, Raj, Posuchów, Nowa Grobla, Dryszczów, Dubszcze, Żołnówka, Hucisko, Chatki, Olchowiec, Kurzany.

Referaty wygłaszano z dziedziny rolnictwa, hodowli, weterynarji, referaty prawnicze, n. p. »Kontrakt kupna i sprzedaży w świetle kodeksu zobowiązań«. »Najnowsze zmiany ustaw«, referaty z zakresu higjeny, o nowej konstytucji, ustawie samorządowej, referaty okolicznościowe na uroczystości państwowe: 11 listopada, powstanie listopadowe i styczniowe, imieniny Prezydenta 1 II., imieniny śp. Marszałka J. Piłsudskiego 19 III., Konstytucja 3-go Maja i cały szereg referatów aktualnych.

Przy wygłaszaniu odczytów posługiwano się bardzo często latarnią z przeźroczami, które budziły wielkie zainteresowanie u słuchaczy. Wyświetlaniem przeźroczy zajmował się głównie Legjon Młodych.

W odczytach brała masowy udział miejscowa ludność polska i ruska. W wielu gromadach po odczycie była bardzo żywa dyskusja, co świadczyło o aktualności tematu i wielkiem zainteresowaniu słuchaczy. Podwody dla prelegentów opłacał Pow. Zw. Kół TSL i Koło TSL. w Brzeżanach.

Spodziewamy się, że w roku 1935/36 akcja sekcji prelegentów rozszerzy się przez zgłoszenie się nowych prelegentów, ze względu na wielkie znaczenie tej formy pracy oświatowej w powiecie.

Z sali sądowej

Onegdaj przed sądem przysięgłych odpowiadał Semko Fedeczko, zam. w Byszkach, pow. Brzeżany, za nakłanianie nieletnich dzieci do zniszczenia portretu Prezydenta i za rysowanie na tablicy „trojzębów". Został zasądzony on na karę więzienia przez $1^1/_2$ roku.

W sprawie nadmiaru świadczeń społecznych.

Od 1929 r. spadły ceny nawet artykułów skartelizowanych, nie mówiąc już o artykułach rolniczych. Jeszcze bardziej spadły dochody przeciętnego śmiertelnika. Sztywnemi tylko okazały się wkładki członkowskie niektórych towarzystw. Tak jak w roku 1929, czy 1930, tak i dziś płaci się niektórym organizacjom 50 gr. miesięcznie. Społeczeństwo brzeżańskie jest bardzo uspołecznione i karnie ponosi wszelkie ciężary społeczne dla dobra państwa i społeczeństwa polskiego, a ciężary te są olbrzymie. Wynoszą one kilkanaście złotych miesięcznie nawet na mało zamożnego obywatela. Przecież w takiem małem mieście jak Brzeżany jest dosłownie kilkadziesiąt organizacyj społecznych. Na dzisiejsze czasy za duży ciężar na barki społeczeństwa. Możeby tak, licząc się z ciężkiem położeniem gospodarczem społeczeństwa i państwa, pomyślały zarządy organizacyj o obniżeniu wkładek członkowskich do 25 gr., tak jak to ma miejsce w TSL., w BBWR., w PCK. i t. d.

Apel do sfer magistrackich!

Naprzeciw domu byłego dyrektora magistratu Adolfa Łuczyńskiego, obok domu radcy Dysiewicza i p. Murowej na ul. Wałowej znajduje się od dawnych czasów ku powszechnej wygodzie pompa żelazna. Cóż z niej mieszkańcom jednak, kiedy od szeregu miesięcy była nieczynna, obecnie zaś wydaje wodę — ale mętną w dosłownem tego słowa znaczeniu. Nikt jednak w to nie wgląda, nikt tem nie interesuje się, bo co to kogo obchodzi, że mieszkańcy pewnej części ulicy Wałowej nie mają wody, a mętnej i niezdrowej pić nie chcą. Możeby tak »miarodajne czynniki« zaopiekowały się na skutek naszego apelu tą palącą sprawą. Woda jest mętna zwłaszcza po deszczu.

KOMUNIKAT.

Przeprowadzona przez Pol. Stow. Opieki nad Sierotami w Brzeżanach zbiórka uliczna dnia 22 września br. dała dochód w kwocie 70 87 zł., którą wpisano na przychód w dzienniku kasowym pod poz. 60 i użyto na wydatki bieżące, związane z utrzymaniem sierót w Ochronce na Marcelinie.

Redaktor odpowiedzialny: Władysław Porański. Redaktor techniczny: prof. Ferdynand Stattner.
Z drukarni A. Cichockiego w Brzeżanach.